

Sygn. akt: IV Ca 559/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Renata Wanecka

Sędziowie SO Wacław Banasik (spr.)

SO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **L. L.**

przeciwko **I. W. i K. Ż.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 2 listopada 2015 r.

sygn. akt I C 3283/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od małżonków I. W. i K. Ż. na rzecz L. L. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

IV Ca 559/16

UZASADNIENIE

W dniu 14 listopada 2013 roku powódka L. L., wniosła o zapłatę od pozwanych K. Ż. i I. W. solidarnie kwoty 47.478,10 zł. wraz z ustawowymi odsetkami. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Płocku wyrokiem z dnia 2 listopada 2015 r. w sprawie I C 3283/13 zasądził solidarnie od pozwanych K. Ż. i I. W. na rzecz powódki L. L. kwotę 47.478,10 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2013 r. oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części, a także orzekł o kosztach sądowych.

Podstawą orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Dnia 6 czerwca 2010 roku L. L., oraz małżonkowie K. Ż. i I. W. zawarli ustną umowę przedwstępną zobowiązującą do podpisania umowy zamiany poprzez przeniesienie własności nieruchomości oraz zapłatę przez L. L. różnicy wartości nieruchomości. Strony wzajemnie przekazały sobie nieruchomości w posiadanie.

Na poczet ceny którą powódka miała uiścić L. L. przekazała pozwanym zaliczkę w następujących kwotach:

- 7.000 złotych dnia 06 czerwca 2010 roku
- 1.000 złotych dnia 26 czerwca 2010 roku
- 2.000 złotych dnia 30 lipca 2010 roku
- 3.000 złotych dnia 17 sierpnia 2010 roku
- 2.000 złotych dnia 17 września 2010 roku
- 2.000 złotych dnia 10 listopada 2010 roku
- 3.000 złotych dnia 10 stycznia 2010 roku
- 7.000 złotych dnia 11 lutego 2011 roku
- 15.000 złotych dnia 6 kwietnia 2011 roku
- 2.250 złotych dnia 23 kwietnia 2012 roku
- 3.228,10 złotych dnia 6 marca 2013 roku

Pismem doręczonym pozwanym dnia 27 września 2013 roku powódka wezwała pozwanym do zawarcia umowy przyrzeczonej zamiany polegającej na przeniesieniu własności nieruchomości położonej w P. przy ul (...) i nieruchomości położonej w P. przy ul (...), a zawartej w dniu 6 czerwca 2010 roku w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Wezwała ich również do uregulowania sytuacji prawnej nieruchomości poprzez zniesienie współwłasności działki (...), przyłączenie liczników gazu i wody, doprowadzenie do umorzenia egzekucji komorniczej z nieruchomości o wszczęciu której wpis widnieje w KW (...) oraz wybudowania zjazdu z ul (...) na teren posesji.

Pismem z dnia 24 października 2013 roku powódka wezwała pozwanym do zwrotu zaliczek, a dnia 26 października 2013 roku zostało sporządzone pismo w którym K. Ż. wezwał L. L. do wydania nieruchomości położonej w P. przy ul (...) do dnia 29 października 2013 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługuje na uwzględnienie. Spór stron dotyczył wyłącznie charakteru prawnego jaki strony przypisują kwotom przekazanych przez powódkę L. L. pozwanym. Pozwani nie zakwestionowali, że kwoty takie zostały przekazane, twierdzili natomiast, iż kwoty te stanowiły zadatek. Powódka natomiast określiła świadczenie jako zaliczkę na poczet spłaty różnicy wartości nieruchomości będących przedmiotem zamiany.

Sąd Rejonowy uznał, powódka dowiodła, iż kwoty uiszczone przez nią stanowiły zaliczki, postępowanie dowodowe natomiast nie wykazało by świadczenia pieniężne miały charakter zadatku określonego wart. 394 k.c.

Umowa przedwstępna dwustronnie zobowiązująca nie jest umową wzajemną, ponieważ strony nie zobowiązują się w taki sposób, żeby świadczenie jednej z nich miało być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). W związku z tym do świadczeń będących przedmiotem zobowiązania z umowy przedwstępnej nie mają zastosowania przepisy o jednoczesności świadczeń względnie ich wzajemnej zależności (art. 488-495 k.c.) zaś podstawą obowiązku zwrotu zaliczki jest przepis art. 410 §2 k.c. W związku z powyższym Sąd Rejonowy orzekł o obowiązku zapłaty żądanej kwoty, która tak co do zasady jak i wysokości została dowiedziona. Sąd I instancji oddalił powództwo w zakresie wskazanego w pozwie terminu i sposobu wyliczenia odsetek. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. W konsekwencji termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Zatem jako datę prawidłową do naliczenia odsetek Sąd tan przyjął dzień 25 października

2013 roku zgodnie z wezwaniem do zapłaty.

Na podstawie art. 98 §1 k.p.c. Sąd Rejonowy obciążył pozwanych solidarnie kosztami procesu.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani K. Ż. i I. W.. Zarzucili oni Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego - art. 320 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności, uzasadniające rozłożenie zasądzonej należności na raty oraz art. 233 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności poprzez nieuwzględnienie, iż zachodzą przesłanki i szczególne okoliczności do zastosowania w niniejszej sprawie art. 320 k.p.c.

Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez rozłożenie zasądzonej należności na równe raty na okres 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe - Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Apelacja pozwanych dotyczy problemu, czy w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym istniały podstawy do rozłożenia na raty świadczenia pieniężnego, zasądzonego od pozwanych na rzecz powódki. Problem zatem dotyczy zastosowania prawa materialnego - art. 320 k.p.c. Zgodnie bowiem z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego, przepis art. 320 k.p.c., mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny. W przepisie tym zawarta została szczególna zasada wyrokowania, dająca sądowi możliwość zasądzenia zgłoszonego przez powoda roszczenia z uwzględnieniem interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Sąd podejmuje z urzędu lub na wniosek pozwanego decyzję o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, po stwierdzeniu, że przemawiają za tym, ujawnione w sprawie, szczególnie uzasadnione wypadki, leżące po stronie pozwanego.

W niniejszej sprawie pozwani, dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, domagając zastosowania względem niego art. 320 k.p.c., wskazali na to, że:

- zasądzona od nich na rzecz powódki należność składała się z wielu mniejszych kwot - powódka nie przekazała bowiem jednorazowo całej kwoty 47.478,10 zł., a zatem krzywdzące jest wymaganie, by kwota ta została zwrócona powódce jednorazowo,

- nie posiadają oszczędności umożliwiających jednorazową spłatę, a zatem rozłożenie zasądzonej kwoty na raty przyniosłoby również korzyści dla powódki, w postaci realność wykonania zobowiązania przez pozwanych, braku ponoszenia ewentualnych kosztów egzekucyjnych,

- trudną sytuację finansową pozwanych potwierdzoną złożonym do apelacji oświadczeniami o stanie majątkowym.

W tym miejscu podkreślić należy, że przed sądem I instancji pozwani nie wykazywali swej trudnej sytuacji majątkowej, nie podnosili też tego, że nie posiadają jakichkolwiek oszczędności. Nie sposób zatem zarzucić Sądowi Rejonowemu naruszenia art. 233 k.p.c., przez błędną ocenę dowodów, które nie były przeprowadzane. Okoliczności, na które powołują się pozwani w apelacji nie stanowią wystarczającej podstawy do zastosowania art. 320 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela bowiem wyrażony w doktrynie i judykaturze pogląd, że ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy, gdyż może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową, rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Przyjmuje się np., że za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową. Rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela. Również jego trudna

sytuacja majątkowa może bowiem, co do zasady, przemawiać przeciwko rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty, ponieważ sąd nie powinien działać z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniają tak znaczącego uprzywilejowania pozwanych kosztem powódki. Co więcej, nie wskazują na istnienie po stronie dłużników, woli dobrowolnej spłaty zadłużenia na rzecz wierzycielki, a jedynie na chęć odłożenia w czasie konieczności uregulowania zobowiązań. W toku całego postępowania przed Sądem Rejonowym pozwani wnosili o oddalenie powództwa, prowadząc równocześnie z powódką pertraktacje ugodowe, które zakończyły się fiaskiem. Pamiętać przy tym należy, że z żądaniem zwrotu wpłaconych zaliczek powódka wystąpiła już w październiku 2013 r., a więc trzy lata temu, proces trwa od listopada 2013 r., a wyrok sądu I instancji zapadł 2 listopada 2015 r. Zawarte w apelacji żądanie rozłożenia świadczenia na raty płatne przez 3 lata świadczy o tym, że pozwani zupełnie tracą z pola widzenia interes powódki. Takie rozwiązanie w sposób oczywisty byłoby krzywdzące dla powódki, jako pozbawione znaczenia ekonomicznego, a tym samym narażałoby ją na szkodę. Niezależnie od tego pozwani nie wykazali, że swoją propozycję traktują poważnie, np. przez dobrowolne rozpoczęcie spłaty zasądzonej kwoty. Pozwani mieli wystarczająco dużo czasu, prawie rok od zakończenia sprawy w I instancji, na zgromadzenie chociażby części środków potrzebnych do uregulowania długu. Każdy z pozwanych dysponuje własnym dochodem. Żadne okoliczności nie przemawiają za tym, że występują jakiegokolwiek przeszkody ograniczające ich możliwości zarobkowe. Nie sposób zapomnieć i o tym, że pozwani są w dalszym ciągu właścicielami nieruchomości, ich zdaniem wartej 340.000 zł., dysponują zatem majątkiem umożliwiającym zgromadzenie kwoty potrzebnej do jednorazowej zapłaty zasądzonej należności.

Z podanych wyżej względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił. orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c. Zasądzona kwota zwrotu kosztów procesu odpowiada wynagrodzeniu pełnomocnika powódki, wyliczonemu na podstawie § 2 pkt 5 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Renata Wanecka

Wacław Banasik Katarzyna Mirek - Kwaśnicka